

Nr 10 - CYGAN

Na dansingu tańczą goście,
Cygan na gitarze gra,
Otworzył serce swe na oścież,
Z ust melodia płynie ta.

Pod niebem chciałbym spać,
Z taborem chciałbym iść,
Lecz gościom muszę grać
Co noc jak dziś.

Patrzą goście na Cygana,
Podziwiają jego grę,
A on szepce: „Ukochana -
Jak ja bardzo kocham cię,

Ty odjechałaś w świat,
Z tobą cygańska brać,
A ja zostałem sam
I muszę grać”.

Na dansingu gwar już ucichł,
Goście już rozeszli się,
Cygan swą gitarę rzucił
I pomyślał „Iść, czy nie?”

Zrozumiała płacz gitara,
Zakwiliła skargę swą,
Zajęczała rozżalona,
Gdy wypadła jemu z rąk.

I nikt nie słyszał już
Cygańskich skarg i łez,
Cygan na zawsze znikł,
Gitara też.